

Aleksandra Liput

Aleksandra Liput 1989– artystka wizualna, zajmująca się ceramiką, tkaniną, tworzy obiekty i instalacje. W swojej twórczości porusza problemy związane z szeroko rozumianą duchowością i magicznymi przedmiotami. Inspiracji poszukuje w dawnych wierzeniach i opowieściach. Interesuje się koncepcjami związanymi z mitem i utopią. Asystentka w Pracowni Rysunku na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 2023 roku obroniła doktorat zatytułowany "Dzisiaj za oknem drzewa wyglądały jak żywe istoty na księżycu" prezentowany w Galerii Labirynt 2 w Lublinie odwołujący się do koncepcji retrotopii oraz potrzeb duchowych współczesnego człowieka. Jej prace były prezentowane m.in. w Galerii Zachęta w Warszawie, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, Galerii Labirynt w Lublinie, Galerii SiC! BWA Wrocław.

"We are a dream", patchwork, malowana wiskoza, 2024.



„We are a dream“, widok wystawy, 2024.



Moja praktyka artystyczna wpisuje się w postoświeceniowy zwrot w sztuce, próbujący na nowo „zaczarować” rzeczywistość i wskazywać na pozaracjonalne podstawy naszego myślenia oraz samego świata, który nie daje się ująć wyłącznie w kategoriach nauki. Inspirują mnie sny, dawne wierzenia, mity, magia i psychodela. Moimi głównymi mediami są ceramika i tkanina, jednak pozostaję otwarta na eksperymenty i włączam do swoich projektów nowe materiały oraz techniki. Ważna jest dla mnie praca z materiałem i fizyczny kontakt z nim; jestem otwarta na sugestie, które z niej płyną.

Zgłaszam się do projektu „Otwieramy się!”, ponieważ widzę w nim idealną przestrzeń do dalszego rozwoju i prezentacji mojego projektu „Jesteśmy Snem”, który bada granice między rzeczywistością a onirycznym światem snów. Po premierze w Niemczech bardzo zależy mi na możliwości pokazania tej pracy w Polsce, gdzie chciałabym dotrzeć do szerszej grupy odbiorców, zwłaszcza w kontekście polskiego środowiska artystycznego, które jest dla mnie istotnym punktem odniesienia.

Bardzo cenię możliwość współpracy z zespołem CSW i skorzystania z jego zasobów oraz zaplecza. Taka współpraca instytucjonalna byłaby dla mnie niezwykle wartościowa i rozwijająca, zwłaszcza po długim okresie, w którym brakowało mi możliwości pracy w takim kontekście. Szansa na kontakt i wspólną pracę z zespołem CSW, dostosowanie projektu do przestrzeni oraz eksperymentowanie z jego formą byłaby dla mnie ważnym doświadczeniem w dalszym rozwoju.



„We are a dream“, instalacja, wełna, ceramika, 2024.



„Witchcraft treats“, 2021, instalacja, tkanina, ceramika, ciasto, płatki róż, воск, pawie pióro.



Witchcraft treats

„Salon Odnowy Magicznej”, Galeria Widna, Kraków, 21.07-11.08.2021

Ta wystawa jest jak zaklęcie. Niby znasz słowa, znasz sens, ale nigdy do końca nie wiesz jaki będzie efekt. Do każdego czarów potrzebne są przedmioty. Owszem wiemy, że słowa mają wielką moc, ale by działać potrzebujemy ich interakcji ze światem. Weź zatem kielich, napełnij go czerwonym winem. Zapal złotą świecę, ale zanim podpalisz knot, obróć się wokół własnej osi 3 razy. Pamiętaj, to bardzo ważne! Gdy już ogień rozgoni złe myśli, usiądź wygonie na ziemi, rozłóż karty, pomyśl o tym i tamtym. W naszym „Salonie Odnowy Magicznej” wszystko jest możliwe. Podaj nam rękę, powrózimy... Złizemy Ci z powiek senne koszmary i podarujemy nowe. Zatańczymy razem w kręgu, po to by odkręcić ten zakręcony świat...Abrakadabra...Czary Mary...Hokus Pokus...

Chodź damy Ci całusa...

A bajka będzie długa...

A my wyznamy Ci w sekrecie...

Że czary są wciąż na tym świecie...

Marta Kudelska



Dzisiaj za oknem drzewa wyglądały jak żywe istoty na księżycu" 2021-22, instalacja, lipowe pątyki, ceramika, metal.



Dzisiaj za oknem drzewa wyglądały jak żywe istoty na księżycu,

Labirynt 2, Lublin, 21.01- 31.03-2022

Wystawa „Dzisiaj za oknem drzewa wyglądały jak żywe istoty na księżycu” jest próbą głębszego spojrzenia na otaczającą nas rzeczywistość poprzez wykreowanie jej utopijnej alternatywy. Jest to świat już nie antropocentryczny, a harmonijny, bazujący na bezpośrednim doświadczeniu i obcowaniu z naturą. Zygmunt Bauman ukuł szalenie aktualne dzisiaj pojęcie retrotopii – stanu rzeczy, w którym powstają „wizje osadzone w utraconej/skradzi-onej/ porzuconej, aleniumarłej przeszłości, zamiast przywiązania do tego, co dopiero ma się narodzić, a więc do przyszłości jeszcze niezaist-niałej.” Ta swoista nostalgia za bezpieczną, sielską przeszłością, podyktowana nieustającymi obawami o przyszłość, służy za pożywkę dla politycznych demagogów i radykalnych nastrojów. Bardziej ona dzieli, niż łączy i prędeej sieje lęk, niż niesie nadzieję.

Syliwa Hejno

“Dzisiaj za oknem drzewa wyglądały jak żywe istoty na księżycu” 2021-22, instalacja, lipowe patyki, ceramika, metal.



"Morowe Powietrze", 2022, instalacja, porcelana, ceramika, metal, ziemia.



Morowe Powietrze,
Kaplica, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku,
25.06- 21.08-2022

Jak pokazały wydarzenia ostatnich lat, niespodziewane pojawienie się pandemii, która destabilizowała życie zawodowe i rodzinne, pokrzyżowała plany i przepełniła ludzi niepokojem, sprzyjało powstaniu wielu niepokojących narracji i teorii spiskowych. Kiedy rzeczywistość wokół gwałtownie się zmienia, u niektórych dochodzi do głosu silne pragnienie wskazania winnego – osoby lub grupy osób odpowiedzialnych za nieszczęście. Pomimo naukowej wiedzy na temat rozpowszechniania się wirusów oraz tego jak wpływają one na ludzkie organizmy, wzrasta potrzeba znalezienia alternatywnych, czasami wręcz szkodliwych, metod mających magicznie ochronić od skutków pandemii. Nietrudno sobie zatem wyobrazić, jak silnie na wyobraźnię osób nieposiadających odpowiednich narzędzi poznawczych, musiało wpływać nagłe pojawienie się choroby i śmierci w małej społeczności. „Morowe powietrze” to wystawa o wierzeniach, które choć częściowo zapomniane wciąż nosimy zinternalizowane w sobie. To także refleksja nad poczuciem zagrożenia, źródłami naszego lęku i osamotnienia. To wizualna opowieść o współczesnych rytuałach, które wykorzystujemy do radzenia sobie i osvajania niebezpieczeństwa, o pragnieniu zrozumienia i ujarznienia otaczającego nas świata.

Weronika Elertowska

“Morowe Powietrze”, 2022, instalacja, porcelana, ceramika, metal, ziemia.